

AFISZ

TEATRALNY.

Kraków 27 listopada.

We Środę ukaże się oddawna oczekiwana komedia W. Sardou, nie grana jeszcze na tutejszej scenie, *Nerwowi*. Jest to jeden z najweselszych utworów słynnego komedyopisarza. W głównych rolach kobiecych wystąpią panie Urbanowicz, Wolska, Biron; w męskich zaś pp. Szymański, Podwyszyński, Morozowicz, Eker, Sobiesław, Roman. Z wielu stron upominano się o wystawienie na naszej scenie tej komedii.

* * *

We Czwartek na przedstawieniu opery lwowskiej *Faust* — teatr był tak przepełniony, że już od południa kasa była zamknięta. Jutro *Halka*. We Wtorek po raz drugi *Faust*.

* * *

Odbyła się próba czytana ze znakomitej komedii w czterech aktach W. Sardou, *Nitka jedwabiu*, przełożonej dla tutejszej sceny przez p. Arkadiusza Kleczewskiego. Odegraną ona zostanie przed Nowym Rokiem.

* * *

Pan Vallent wystawił w salach Towarzystwa sztuk pięknych cztery nowe portrety; portret mężczyzny i trzy portrety kobiece, między którymi artystki naszej pani Leontyny Parżnickiej wielce udany, a o którym już wspominaliśmy

* * *

Pan Ładnowski wyjeżdża jutro do Lwowa. Mamy powody mniemania, że podobne do obecnych występy, znakomitego artysty nie raz ponowią się na naszej scenie.

* * *

Odbyła się czytana próba z komedii Chęcińskiego *Krytycy*. Trzy role kobiece odegrają w niej pp. Parżnicka, Wolska i Wojnowska.

Wiadomości ze świata.

Na warszawskiej scenie mają przedstawić „Fedrę” Rasina.

Według ostatnich wiadomości, stan zdrowia Gounoda znacznie się poprawił. Cierpienia się zmniejszyły i mistrz może już codziennie wstawać na kilka godzin. W zeszły Wtorek Gounod mógł już opuścić dom swego przyjaciela Oskara Commettant, u drzwi mieszkania którego, jak wiadomo, zdarzył się wypadek, będący powodem choroby i przenieść się do własnego swego mieszkania.

Truppa dramatyczna grająca obecnie w Łowiczu pod kierunkiem p. Dębskiego, na sezon zimowy zjeżdża do Dąbrowy górniczej.

W Poznaniu grano już po dwakroć z wielkiem powodzeniem komedią p. Lubowskiego „Nietoperze”.

Wielka opera paryzka od czasu otworzenia w styczniu r. b. do listopada dała 148 przedstawień z których dochód brutto wynosi 2.772,894 fr. W przecięciu więc każde przedstawienie wyniosło 18,735 fr., podczas gdy ogół kosztów przedstawienia wraz z ekwiwalentem ubogich obliczono na 11,000 fr. Czysty dochód zatem wyniósł w tym czasie

1.036,000 fr., z której to sumy połowa jest zyskiem dyrektora p. Halanzier.

We Lwowie przedstawienia „Podróży naokoło świata” ściągają zawsze tłumy publiczności. Słyszeliśmy, że panna M. Chęcińska, córka zmarłego reżysera sceny warszawskiej, rozpocznie swoją karierę artystyczną na scenie lwowskiej.

Na scenie warszawskiej przedstawiono komedię w 5 aktach p. Sarneckiego: „Febris aurea” z powodzeniem. Tamże debiutowała p. Marya Górecka.

W paryzkich teatrach Vaudeville i Gymnase wystawiono w tych dniach dwie nowości Teodora Barrière: „Les scandales d'hier” i Wiktoryna Sardou: „Féréol”. Obie te nowości doznały wielkiego powodzenia, lubo utwór p. Sardou, jak utrzymują krytycy paryzcy, mniej zaleca się nowością treści i pomysłu, ale za to odznacza się niepospolicie zręczną fakturą, pięknym dyalogiem i ślicznym językiem.

Dzienniki medyolańskie z nadzwyczajnym entuzjazmem piszą o nowym śpiewaku, barytonie, noszącym nazwisko Giorgio Valcheri, który rzeczywiście nazywa się George Walker i z pochodzenia jest Anglikiem. Medyolańczycy przepowiadają, że ów artysta cieszący się wśród nich tak wielkim uznaniem, niezawodnie już w tym sezonie zostanie zaangażowany do Londynu.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Także dyalogiem jest: *Rozmowa żołnierza z plebanem o stacyą*. Nowo przedrukowana w Krakowie 1624.

Jest program dyalogu z dnia 1 grudnia 1690 *Śmierć dobra*. Przy pierwszej introdukcji, kongregacji i nabożeństwu dobrej śmierci w prowadzona do kościoła śś. Apostołów Piotra i Pawła przy Kollegium krakowskiem Soc. Jesu.

Dyalog ten miał antiprolog, prolog pięć indukcji czyli aktów i epilog.

W antiprologu roztwiera się dom śmierci, który różnych ludzi jako trupy swe pokazuje — a drzewo rajske obficie pokazuje śmierci ludzkie niż owoce. W samej akcji wyprowadza śmierć kolejno na scenę pijanicę, który sobie zaprosił umarłego z cmentarza na wieczerzę. Gdy razem wieczerzają, pijanica pada trupem. Z tąd przeniesiony do piekieł na wieczerzę. Tam go raczą, jako jest zwyczaj w Piekło. Dopiero gdy osiwił, wraca na świat, by go ludzie za przykład widzieli. Poczem znów się zapada z trumną do piekieł.

W innej scenie Teodoryk za zabicie Symmachusa, otrzymuje na pułmisku głowę szczupaka, którą ten za głowę Symmachusa uznaje. Jakoż wyskakuje śmierć z pułmiska zabija Teodoryka, a Symmachus z Boecyuszem wtrą-

cają go do piekieł, jako egzekutorowie bożej sprawiedliwości

Po tych złych przykładach akt drugi przedstawia dobre, jakoto: Ścięcie ś. Jana, Ostatnia usługa ś. Pawłowi, ś. Marcin, biskup toruński, Karol V żywy na pogrzebie swoim. Akt 3 i 4 również dobre wizerunki stawia z J. Chrystusem i Najś. Panną.

W epilogu śmierć składa życzenia słuchaczowi.

Takimi jeszcze dziecinnej treści, o niemowlęcej formie sztukami, bawiono u nas naród, wówczas gdy na Zachodzie sztuka dramatyczna nawet w misterych religijnych, kwitła w całej pełni. Najlepszy to dowód braku miłośnictwa widowisk scenicznych w Polsce.

Jest jeszcze jeden program. Opracował go Jerzy Grzegorz Kostowski na deklamację w szkołach Nowodworskiego collegium, który atoli nie ma formy dyalogu, lecz dotyczy raczej publicznego wypowiedzenia distichów Katońa przez dziesiętnastu uczniów.

Mamy jeszcze z XVIII w. programata scenicznego; o jednym wspomina Załuski, była to opera *La Mariane*, grana po włosku w Krakowie roku 1726 (dramma per musica). Inne z tej daty już wymieniałem.

Od 1787 roku dochował się dość znaczny poczet afiszy. Niektóre już wymieniałem, o innych mówić mi teraz przychodzi.

I tak: w lipcu, lecz roku nie oznaczono, Jegomość p. Brambilla, majster fajerwerkowy król. Danii i Norwegii, puszczął na Wesołej w Czerwonym pałacu OO. Ex Jezuitów za Karmelitankami, kunsztowny generalny

fajerwerk pod tytnem: Koronne miasto król. pols. Kraków.

W fajerwerku tym rozpoczął akcyę gołąb z ognistymi piórami, który poleciał ku parterze (tak) i dziubem swoim ognistym zapalił pierwszą sztukę fajerwerkową. Pojawiały się kolejno spady wód, koło mechaniczne, waza kwiatów, cztery części świata sztuka inwentowana przez pana du Perre d'Incarville kunsztownego autora sztuk chińskich.

W wielkiem kole intytułowanem: *La Roda*, geometryka formowała bijące się dwa gołębie, co wynalazł główny majster Ballana z akademii boloniejskiej.

Dalej ukazały się: bitwa nietoperzów, i-grzysko chińskie czyli kołowrotek Berty, sześć fontanien przeobrażających się we dwa znaki zodyaku, cztery bomby, wyrzucające z siebie, wszystkie gwiazdy planet.

Obok tych kunsztów zakasował wszystko prospekt m. Krakowa, w którym było 31 widoków ważniejszych gmachów krakowskich, jakoto: ś. Walentego, ś. Filipa, Szymona Judy, ś. Szczepana, ś. Jadwigi, ś. Agnieszki, ś. Węcesława, ś. Józefa, OO. Trynitarzy, ś. Michała, Bramy: Floryańska, Sławkowska, Wiślana, Swiecka fórtka, Pałac biskupi, Ratusz, Rynek Miasto całe płonęło ogniem, a nad tem unosiło się: „Vivat, et Floreat civitas Cracovia”. Na podziękowanie ukazał się w bukiecie widok Najj. Króla.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Nr. porządkowy 28.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 27 Listopada 1875 r.

W rocznicę śmierci

Adama Mickiewicza.

Dwa akta dramatu, napisane po francuzku przez Adama Mickiewicza, tłumaczone wierszem przez T. Olizarowskiego:

KONFEDERACI BARSZY

Pan Bolesław Ładnowski artysta teatru lwowskiego
wystąpi w roli „Ojca Marka“.

OSOBY:

| | | | |
|---|-------------------|--------------------------------|----------------------|
| Wojewoda — — — — — | Pan Feliksiewicz. | Starościna — — — — — | Pani Wolska. |
| Hrabina, córka Wojewody — | Pani Hoffmann. | Burmistrz miasta Krakowa — | Pan Lidke. |
| Hrabia Adolf, syn Wojewody — | Pan Roman. | Szlacheic — — — — — | Pan Danielewicz. |
| Jenerał Gubernator — — — | Pan Szymański. | Zbroja, nadzorca lasów król. — | Pan Glikson. |
| Kazimierz Pułaski — — — | Pan Sobiesław. | Jussuf Tatarzy w służbie — | Pan Bogucki. |
| De Choisy, oficer francuzki — | Pan Jankowski. | Seid Wojewody. — | Pan Słonarski. |
| Ojciec Marek — — — — — | Pan Ładnowski B. | Oficer — — — — — | Pan Kwakiewicz. |
| Doktór, agent dyplomatyczny mo- skiewski — — — — — | Pan Podwyszyński. | Lokaj 1 — — — — — | Pan Janusz. |
| Miecznik — — — — — | Pan Eker. | Lokaj 2 — — — — — | Pan Nowak. |
| Starosta — — — — — | Pan Ładnowski A. | Górale — Strzelcy królewscy — | Żołnierze francuzcy. |

Rzecz dzieje się w Krakowie i w okolicach 1772 r.

Cena miejsc zwyczajna — Początek o godzinie 7.